

S T U D I A

Stosunki bilateralne między Polską i Austrią w dwudziestoleciu międzywojennym

Dariusz Popławski

Uniwersytet Warszawski

W dwudziestoleciu międzywojennym Austria nie była zaliczana do głównych kierunków polskiej polityki zagranicznej. Podobnie lokowała się Polska w austriackich priorytetach politycznych. Na całokształcie relacji bilateralnych wyraźnie zaciążyły kwestie ekonomiczne, związane w dużym stopniu z komplementarnością gospodarek, zwłaszcza w początkowym okresie funkcjonowania obu państw sukcesyjnych. Oznaczało to, iż po początkowych zakłóceniach we wzajemnych relacjach nie występowały znaczące problemy polityczne. Dla polskiej dyplomacji placówka w Wiedniu stała się jednak ważnym miejscem dla monitorowania europejskiej sceny politycznej oraz utrzymywania kontaktów międzynarodowych. Przed spodziewanym połączeniem Austrii z Niemcami Polska dążyła do zabezpieczenia swoich interesów gospodarczych na jej terenie, a jej stanowisko w sprawie Anschlussu nie odbiegało od stanowisk mocarstw europejskich.

Słowa kluczowe: Austria, stosunki bilateralne, państwa sukcesyjne, Polonia austriacka, Anschluss.

Stulecie uzyskania przez Polskę suwerenności stało się okazją do podejmowania przez wiele środowisk naukowych badań nad polską polityką zagraniczną. Już po przełomie 1989 r. w dyskusjach na kształtem polskiej polityki zagranicznej często odwoływano się do tradycji II Rzeczypospolitej. Jakkolwiek kierunek austriacki nie należał w okresie międzywojennym do priorytetowych, to próba politologicznego spojrzenia na relacje wzajemne w obszarach polityczno-dyplomatycznym, gospodarczym oraz kulturalno-społecznym może przyczynić się do przybliżenia całościowego obrazu stosunków Polski z zagranicą w tym okresie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Polska w gronie państw sukcesyjnych dawnej monarchii austro-węgierskiej nie należała do głównych partnerów Austrii. Politycy austriaccy od początku istnienia I Republiki mocno akcentowali, iż w relacjach z tymi państwami na pierwszy plan

zdecydowanie wysuwają się kwestie gospodarcze. Ta wielokrotnie powtarzana opinia w całej rozciągłości odnosi się do Polski.

Współcześnie stosunki bilateralne określane są jako pozbawione zasadniczych problemów. Jest to w dużym stopniu efekt ukształtowania się jeszcze w okresie zimnej wojny sieci powiązań gospodarczych i finansowych, opartych na rozbudowanej infrastrukturze traktatowej. Stosunki polsko-austriackie były też często prezentowane jako przykład relacji między państwami o różnych systemach społeczno-politycznych. Dlatego można mówić o znaczącym zakresie i intensywności tych relacji w całym powojennym okresie.

Pomimo że w najnowszych dziejach oba kraje nie posiadały wspólnej granicy, Polska nad Dunajem określana jest jako „sąsiad kulturowy”. Jest to niewątpliwie nawiązanie do austriackiej koncepcji polityki dobrego sąsiedztwa, której podstawą są szeroko pojęte związki kulturowo-cywilizacyjne. Współcześnie Austria podejmuje próby nowego spojrzenia na relacje w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Świadczy o tym m.in. zainicjowanie współpracy w ramach Partnerstwa Regionalnego, zbliżenia z Grupą Wyszehradzką czy udział Wiednia w inicjatywie Trójmorza. Oba państwa poszukują nowej formuły współpracy w regionie.

Politycy oraz przedstawiciele świata nauki i kultury obu krajów chętnie nawiązują do wspólnoty dziejów obu społeczeństw, z oczywistych względów najczęściej odwołują się do dawnych związków dynastycznych, Wiktorii Wiedeńskiej, położenia Polaków w zaborze austriackim czy też związków między Wiedniem i Krakowem. Natomiast niechętnie wracano do okresu dwudziestolecia międzywojennego. Niewątpliwie na ocenie wzajemnych relacji zaciążyło dążenie Austrii do zjednoczenia z Niemcami, co budziło poważne obawy w Polsce. W przypadku Polski podkreślano brak stanowczej reakcji na Anschluss.

Powstanie Niemieckiej Austrii (Deutsch-Österreich) nastąpiło dzień po proklamowaniu suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej. Otwarcie deklarowane plany połączenia Austrii z Niemcami budziły duże obawy w Warszawie. Były one spowodowane kalkulacjami, iż Rzesza pomimo określonych strat terytorialnych byłaby większa i silniejsza niż przed wojną¹. Sprzeciw mocarstw zarówno wobec nazwy państwa, jak i planów zjednoczeniowych, tylko częściowo uspokajał niepokoje Polaków. Kolejnym źródłem obaw było zaangażowanie młodej republiki w wojnę polsko-ukraińską, która toczyła się w tak zwanej Galicji Wschodniej do lata 1919 r.

Polska podobnie jak pozostałe państwa sukcesyjne Austro-Węgier wzięła udział w przygotowaniu traktatu pokojowego z Austrią. Jednakże w przeciwieństwie do

¹ Dariusz Jeziorny zauważa, iż pierwsze raporty płynące z Wiednia do centrali w Warszawie „prześiąknięte były rezygnacją i przekonaniem, że nic nie da się w tej kwestii zdziałać, gdyż Anschluss wydawał się przesądzony” (D. Jeziorny, *Austria kanclerza Rennera (1918–1922) w raportach polskich dyplomatów i wojskowych*, w: A. Kisztełńska-Węgrzyńska, K.A. Kuczyński (red.), *Austria i relacje polsko-austriackie w XX i XXI wieku. Polityka – kultura – gospodarka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 73).

Włoch, Czechosłowacji i Zjednoczonego Królestwa Serbów i Chorwatów, jej rola była zdecydowanie skromniejsza². Stworzone komisje przygotowywały pokojowe rozwiązania w ramach klauzul terytorialnych traktatu pokojowego. Wyniki pracy ekspertów uzyskały akceptację przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch³. Ostatecznie traktat zawarty 10 listopada 1919 r. w Saint-Germain-en-Laye umożliwił zrezygnowanie Austrii ze swojej suwerenności jedynie za zgodą Ligi Narodów. Traktat nie w pełni wychodził naprzeciw oczekiwaniom strony polskiej, albowiem nie przydzielał Rzeczypospolitej całej Galicji i wschodniej części Śląska Cieszyńskiego, lecz rezerwował mocarstwu prawo dysponowania tymi niewymienionymi w dokumencie ziemiami. Jakkolwiek traktat nie został ratyfikowany przez Polskę z powodu braku rozstrzygnięć dotyczących całej Galicji, uważa się, iż stanowił podstawę stosunków polsko-austriackich po I wojnie światowej. Polska nie podpisała również układu o niektórych granicach z Sevres z 1920 r., gdyż wprowadzono do niego nazwę „Galicja Wschodnia” jako obszaru nienależącego do Polski. Niemniej relacje polsko-austriackie zostały zdominowane w dużym stopniu przez kwestie likwidacji i sukcesji po byłej monarchii austro-węgierskiej i tej problematyce poświęcono wiele spotkań na różnych szczeblach oraz podpisano stosowne porozumienia. Przynależność Galicji do Polski została formalnie potwierdzona przez mocarstwa dopiero w 1923 r.

Rozwój relacji ekonomicznych

Współpraca gospodarcza rozwijała się już w dawnym zaborze austriackim, gdzie obok tradycji istotną rolę odegrała znajomość towarów i partnerów⁴. Zdecydowanie wyprzedziła ona współpracę polityczną. Jednakże pierwsze kontakty napotykały liczne bariery. W Wiedniu początkowo nie było jasności, z którym ośrodkiem władzy należy prowadzić negocjacje. Nieustalony był zakres kompetencji lokalnych rządów w Krakowie i Lwowie. Początkowo zawarto umowy kompensacyjne z Polską Komisją Likwidacyjną w Krakowie, które likwidowały przede wszystkim utrudnienia komunikacyjne. Ważność porozumień została potwierdzona w listopadzie 1918 r. przez rząd w Warszawie. Jednak realizacja postanowień tych układów napotykała poważne trudności z powodu wciąż istniejących problemów komunikacyjnych⁵. Pomimo trudnej

² Felix Ermacora zwraca uwagę na zaproszenie do dyskusji nad rozwiązaniami traktatowymi przez prezydenta Woodrowa Wilsona przedstawicieli państw sukcesyjnych, w tym Ignacego Paderewskiego. Por. F. Ermacora, *Der unbewältigte Friede. St. Germain und die Folgen, 1919–1989*, Amalthea, Wien–München 1989, s. 33–34.

³ Por. E. Zöllner, *Geschichte Österreich Von den Anfängen bis zur Gegenwart*, Verlag für Geschichte und Politik, Wien 1979, s. 500.

⁴ M. Barski, *Die polnisch-österreichische Beziehungen in der Zwischenkriegszeit*, World Union Culture, Wien 1999, s. 89. Zob. szerzej H. Lipok, *Österreich-polnische Wirtschaftsbeziehungen in der Zeit zwischen dem ersten und dem zweiten Weltkrieg*, Diss. Uni. Wien, Wien 1947.

⁵ Poważne utrudnienia stanowiły polskie cła, które opierały się na starej rosyjskiej taryfie celnej nieodpowiadającej potrzebom Polski. Wprowadzono również ograniczenia dotyczące importu i eksportu, które w pierwszych dwóch latach funkcjonowania Rzeczypospolitej były ściśle przestrzegane. Por. J. Nautz,

sytuacji wewnętrznej stosunkowo szybko nawiązano poprawne relacje handlowe. Umożliwiło to import broni i amunicji oraz sprzętu dla górnictwa, w zamian za dostawy żywności, węgla i ropy naftowej. Szczególne znaczenie dla pogrążonej w chaosie Austrii, nękaną galopującą inflacją⁶, miały dostawy polskiego węgla kamiennego, gdyż Czechosłowacja traktowała ten surowiec jako kartę przetargową w trudnych rokowaniach dotyczących sukcesji.

Ponadto w interesie Polski leżała jak najlepsza kondycja gospodarcza Austrii. Wiązało się to z korzyściami, jakie można było wyciągnąć z likwidacji i sukcesji po dawnej monarchii, przy jak najmniejszym własnym udziale w zakresie przejmowania przez skarbnicę państwa sukcesyjnego części długów i zobowiązań oraz strat wojennych⁷. Polskim władzom zależało również na stworzeniu strategicznego połączenia z Zachodem przez terytorium Austrii i w końcu 1919 r. zawarto stosowne porozumienie dotyczące tranzytu pociągów. Jednakże w czasie trwania wojny polsko-bolszewickiej socjaldemokratyczny rząd Karla Rennera ogłosił neutralność, co znacznie utrudniało transport materiałów wojennych i dawało możliwości jego paraliżowania. Polska nie tylko obawiała się załamania tranzytu, ale również wzmocnienia wpływów bolszewickich w Austrii. Dlatego strona polska oferowała gotowość zwiększenia dostaw produktów rolnych oraz pomoc w przygotowaniu kredytów w Stanach Zjednoczonych. Rząd polski opowiadał się w kręgach Małej Ententy oraz w Paryżu i Genewie za sanacją gospodarki austriackiej. Polska wprawdzie nie mogła udzielić kredytu, ale polski minister spraw zagranicznych miał uczestniczyć w gwarancjach kredytowych Ligi Narodów⁸.

Strona austriacka oczekiwała jednak przede wszystkim liberalizacji stosunków handlowych. Szybkiej regulacji stosunków gospodarczo-handlowych z Polską przypisywano w Austrii duże znaczenie. W październiku 1922 r. doszło do rozmów, w których strona polska wyraziła gotowość rozpoczęcia rokowań⁹. Na początku 1922 r. austriackie ministerstwo handlu przedstawiło projekt porozumienia, który wzorowany

Die österreichische Handelspolitik der Nachkriegszeit 1918–1923. Die Handelsbeziehungen zu den Nachfolgestaaten Studien zur Politik und Verwaltung, Böhlau Verlag, Wien–Graz–Köln 1994, s. 477.

⁶ Por. A. Pfosser, A. Weigl, *Die Erste Stunde Null. Gründungsjahre der österreichischen Republik 1918–1922*, Residenz Verlag, Salzburg 2017.

⁷ Na temat długów zob. W. Rauscher, *Die verzweifelte Republik. Österreich 1918–1922*, Verlag Kremayr & Scheriau, Wien 2017, s. 138–139.

⁸ Stanowisko rządu polskiego znalazło odzwierciedlenie w korespondencji poselstwa austriackiego w Warszawie. Zob. szerzej A. Suppan, *Polen und Österreich 1920–1938. Zwischen Kooperation und Anschluss*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1989, z. 4, s. 498–540; A. Pilch, *Stosunki polsko-austriackie w latach 1918–1939 (w świetle korespondencji austriackiej placówki dyplomatycznej w Warszawie do Urzędu Kanclerskiego Austrii w Wiedniu)*, w: Z. Tomkowski (red.), *Z dziejów Austrii i stosunków polsko-austriackich*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, Łowicz 2000 oraz J. Nautz, op. cit., s. 479–485.

⁹ Austriackie ministerstwo handlu zaproponowało, aby układ z Polską w swej istocie był ukierunkowany na liberalnie zorientowane porozumienie austriacko-czechosłowackie. Chodziło zwłaszcza o usunięcie różnych zakazów importowych i eksportowych. Eksport wielu austriackich towarów do Polski był z tego powodu mocno utrudniony. Import polskich surowców był ograniczany poprzez zakazy eksportowe. Por. J. Nautz, op. cit., s. 479.

był na austriacko-czeskim i polsko-czeskim układzie handlowym. Zliberalizowane zasady handlu Polska negocjowała w tym czasie z Niemcami. Strona austriacka dążyła do podjęcia równoległe rokowań w sprawie układu tranzytowego. Rozpoczęcie negocjacji handlowych postrzegano w Wiedniu także w kontekście rozwoju stosunków z Rosją. Szerokich ułatwień handlowych, jakich domagała się Austria, rząd polski nie chciał jednak zaakceptować, pomimo że takie rozwiązania znalazły się w układzie polsko-francuskim. Generalnie można stwierdzić, iż toczące się rokowania handlowe z Niemcami i Francją nie sprzyjały szybkiemu zawarciu traktatu z Austrią. Tymczasem postępował proces liberalizacji wymiany handlowej z pozostałymi państwami sukcesyjnymi¹⁰.

Widocznym przejawem poprawy sytuacji było zawarcie we wrześniu 1922 r. pierwszej konwencji handlowej. Dla Austrii umowa otwierała szerokie możliwości eksportu towarów przemysłowych, których Polska bardzo potrzebowała¹¹. Strona polska zadeklarowała większe dostawy węgla i żywności. Polska podtrzymywała również wsparcie w gwarancjach międzynarodowej pożyczki. Umowa zawarta z uwzględnieniem zasady największego uprzywilejowania stwarzała korzystne warunki dla polskiego eksportu. Z politycznego punktu widzenia gwarantowała tranzyt materiałów wojskowych przez Austrię, ale również generalnie większe dostawy austriackiego sprzętu wojskowego. Strona polska liczyła też na pośrednictwo Wiednia w kontaktach finansowych z zachodnią finansjerą. Rozpoczęte zbliżenie zaowocowało licznymi kontaktami na różnych szczeblach politycznych i eksperckich. Brak poważniejszych problemów w obszarze gospodarczym umożliwił zawarcie w 1924 r. traktatu arbitrażowego¹².

Zakłócenia we wzajemnych relacjach rozpoczęły się w 1926 r. wraz z dostosowywaniem polskich stawek celnych do dewaluacji złotego. Dodatkowo na ten problem nałożył się ostry spór na tle dostaw polskiej nierogacizny, który był mocno związany z zawirowaniami na wewnętrznej scenie politycznej Austrii. Austriackie koła agrarne domagały się ograniczenia importu z Polski. Należy jednak zauważyć, iż ewentualna rewizja traktatu handlowego wiązała się z ograniczeniami eksportu austriackich towarów przemysłowych, co mocno akcentowały wiedeńskie kręgi gospodarcze. Najsilniejsze protesty przeciwko importowi Polskiej nierogacizny odnotowano na przełomie 1928 i 1929 r., co znalazło odbicie na łamach prasy austriackiej.

Wielki kryzys gospodarczy nie wpłynął bezpośrednio na polsko-austriackie relacje gospodarcze, ale jego konsekwencje były odczuwalne. Przede wszystkim bankructwo Österreichische Creditanstalt, największej austriackiej instytucji kredytowej, i przejście

¹⁰ Por. M. Gehler, *Zwischen alten Stühlen-Österreichs Aussenpolitik 1918–1938*, w: S. Korner, L. Mikolitzky (red.), *Österreich. 90 Jahre Republik. Betragsband der Ausstellung im Parlament*, Studienverlag Innsbruck, Wien, Bozen 2008, s. 118.

¹¹ Strona polska była szczególnie zainteresowana m.in. importem aparatów telefonicznych i telegraficznych oraz sygnalizacji świetlnej i zabezpieczającej dla kolejnictwa, na które nałożony był w Austrii zakaz eksportowy.

¹² Por. K.Z. Kołodziejczyk, *Stosunki polsko-austriackie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1976, t. 12, s. 67.

jej przez państwo rodziło zrozumiały niepokój strony polskiej. Bank Rotszyldów był mocno zaangażowany w finansowanie polskiego przemysłu naftowego, metalowego, cementowego, drzewnego i browarniczego. Wiele znaczących polskich banków również było powiązanych z Creditanstalt. Zaskoczenie było tym większe, że koła finansowe Europy Środkowo-Wschodniej wykazywały do tej pory „nieograniczone zaufanie do banków prowadzonych przez Rotszyldów”¹³.

Jednakże już od końca lat 20. zauważalny jest znaczący spadek wzajemnych obrotów handlowych. Sytuacja ta wynikała w największym stopniu z uwarunkowań obiektywnych. Przede wszystkim w obu państwach systematycznie spadało znaczenie państw sukcesyjnych Austro-Węgier. Szczególnie w latach 30. osłabły związki handlowe z tymi krajami. W Austrii na przełomie lat 1927/1928 nastąpiło wyraźne ograniczenie handlu zagranicznego z tymi państwami. W Polsce w latach 1924–1938 dokonały się zasadnicze zmiany w kierunkach handlu zagranicznego. Sytuacja ta spowodowana była zarówno dążeniem do osiągnięcia samodzielności gospodarczej i związanej z tym zmianą uwarunkowań gospodarczych, jak i konsekwencjami trwającego kryzysu gospodarczego. Jednakże jeszcze w 1928 r. Austria znajdowała się na drugim miejscu po Niemczech w gronie odbiorców polskich produktów. Natomiast pod względem importu Austria zajmowała dopiero piąte miejsce. W 1924 r. eksport Polski do Austrii wynosił 10,1%, w 1928 r. – 12,4%, a w 1938 r. – 4,9%. Odpowiednio import – 11,7%, 6,6% i 4,9%¹⁴. Tuż przed Anslussem polski eksport był już pięciokrotnie mniejszy. Większość problemów związanych z tradycyjnym obszarem wymiany handlowej, kontyngentami, kwestiami celnymi znalazło rozwiązanie w podpisanej w 1931 r. drugiej konwencji handlowej. Stanowiła ona, wraz z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, podstawę wzajemnych relacji do 1938 r.

Stosunki polityczno-dyplomatyczne

Już pierwsze Zgromadzenie Narodowe republiki austriackiej uznało państwa sukcesyjne Austro-Węgier. Dzięki wytyczeniu granic przez Traktaty Paryskie Wiedeń nawiązał z nimi stosunki dyplomatyczne. W literaturze przedmiotu brak jest informacji dotyczących dokładnej daty nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Austrią. Przyjmuje się, iż rozpoczęły się one wraz z ustanowieniem w obu stolicach

¹³ H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo, Wrocław 1972, s. 325. Na temat pozycji banków austriackich w krajach sukcesyjnych por.: A. Pfosser, A. Weigl, op. cit., s. 212; H. Kerbauer, E. März, F. Weber, *Die wirtschaftliche Entwicklung*, w: E. Weinzierl, K. Skalnik (red.), *Österreich 1918–1938. Geschichte der 1 Republik*, Verlag Styria, Gratz, Wien, Köln 1983, s. 369.

¹⁴ Por.: J. Tomaszewski, Z. Landau, *Polska w Europie i świecie 1918–1939*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2005, s. 241; T. Lijewski, *Austria*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987, s. 16. Udział Polski w handlu zagranicznym Austrii (w %): import 1924 – 12, 1929 – 6, 1934 – 5, 1937 – 5; eksport 1924 – 10, 1929 – 10, 1934 – 6, 1937 – 5. Por. D. Stiefel, *Die grosse Krise in einem kleinem Land. Österreichische Finanz- und Wirtschaftspolitik 1929–1938. Studien zu Politik und Verwaltung*, Böhlau Verlag, Wien 1988, s. 393.

delegatów rządu w listopadzie 1918 r.¹⁵ Jednocześnie widoczna rezerwa wobec Polski pierwszego, socjaldemokratycznego rządu austriackiego utrudniała początkowo kontakty¹⁶. Istotną kwestią było nieuregulowanie granicy polsko-niemieckiej w świetle planów połączenia Austrii z Niemcami. Również poparcie udzielone stronie ukraińskiej w trwającym konflikcie zbrojnym utrudniało normalizację stosunków. Jednakże niezwykle trudna sytuacja gospodarcza Austrii stała się czynnikiem najważniejszym w zakresie harmonijnego ułożenia stosunków z państwami sukcesyjnymi, w tym również z Polską.

W okresie całego dwudziestolecia międzywojennego trudno jest wskazać na istotne kwestie polityczne, które można by uznać za sporne. Generalnie w stosunkach między obu krajami „niewiele było polityki i dyplomacji”¹⁷. Na wzajemne relacje kładły się cieniem powracające co pewien czas plany połączenia z Niemcami. Pomimo spodziewanych korzyści gospodarczych rząd austriacki nie był zainteresowany zawarciem z Polską układu politycznego, z obawy przed pogorszeniem stosunków z Niemcami¹⁸. Pierwszą wyraźną oznaką poprawy napiętych relacji było rozpoczęcie działalności austriackiego poselstwa w Warszawie w listopadzie 1921 r. Decyzję o jego otwarciu poprzedziła wizyta przedstawiciela rządu austriackiego w Warszawie w październiku 1919 r. Polskie poselstwo w Wiedniu powstało w styczniu 1922 r. Wkrótce doszło do kontaktów na najwyższym szczeblu. W maju 1922 r. wizytę w Wiedniu złożył polski minister spraw zagranicznych Konstanty Skirmunt, a w Warszawie w 1923 r. bawił kanclerz Ignaz Seipel wraz z ministrem spraw zagranicznych Alfredem Grunebergerem. Wizyty te rozpoczęły fazę zbliżenia między obu krajami, przede wszystkim w obszarze gospodarczym.

Niewątpliwie znaczące kontrowersje wywoływała w relacjach bilateralnych kwestia ukraińska. Jej geneza sięga okresu zaborów, kiedy Wiedeń używał karty ukraińskiej w sprawach galicyjskich. Również w początkowym okresie kształtowania się państwa polskiego Wiedeń wspierał separatystyczne dążenia Ukraińców. Agitacja ukraińskich nacjonalistów rozwijała się w Austrii bez przeszkód. Tej działalności konsekwentnie

¹⁵ Dyplomatyczny status uzyskała już specjalna reprezentacja Rady Regencyjnej, a pierwsza wizyta delegacji rządowej Austrii nastąpiła w Warszawie 23 listopada 1918 r. Por. A. Pilch, op. cit., s. 50.

¹⁶ Nie najlepsza atmosfera polityczna towarzysząca pierwszym próbom nawiązania stosunków była również związana z faktem, iż oba państwa powstawały w odmiennych warunkach i na innych zasadach. Wystarczy wspomnieć, że porównując ze stanem monarchii habsburskiej, Austria straciła po I wojnie światowej 72% obszaru i 70% ludności. „Rozczarowanie, nawet rozpacz nad straconą, większą ojczyzną i jej zapłeczem gospodarczym była olbrzymia. O Galicji zapomniano – pisze Jakub Forst Bataglia – chyba że myśląc o niej w kontekście odrzucenia żydowskich przybyszów z tych stron” (J.F. Bataglia, *Między Wiedniem a Galicją. Kalejdoskop stosunków kulturalnych od XVIII do XX wieku*, w: A. Kisztełińska-Węgrzyńska, K.A. Kuczyński (red.), op. cit., s. 179. Por. także H. Batowski, *Austria i Sudety*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1968, s. 25; K. Fiedor, *Austria. Zarys dziejów politycznych*, Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych, Łódź 2012, s. 155.

¹⁷ M. Leczyk, *Lata polokarneńskie (maj 1926–listopad 1932)*, w: P. Łossowski (red.), *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 420.

¹⁸ Por. M. Barski, op. cit., s. 60.

przeciwstawiała się polska placówka dyplomatyczna. Jak wynika z korespondencji dyplomatycznej tego okresu, strona Polska była gotowa na daleko idące ustępstwa w ramach negocjacji umowy handlowej w zamian za ograniczenie możliwości działań nacjonalistów ukraińskich¹⁹.

Kwestia ukraińska pojawiała się w retoryce politycznej socjalistów austriackich aż do początku lat 30. Sprzyjająca im prasa wiedeńska zamieszczała materiały przedstawiające politykę rządu polskiego wobec mniejszości ukraińskiej w jak najgorszym świetle. Okazją do ostrych wypowiedzi była m.in. reforma rolna w Polsce, którą krytykowano za niesprawiedliwe rozwiązania dotyczące mniejszości ukraińskiej. Również w trakcie wystąpień socjalistów austriackich przeciwko łamaniu swobód demokratycznych w Polsce, przy okazji procesu brzeskiego, piętnowano naruszenia praw mniejszości ukraińskiej.

Polska konsekwentnie prezentowała stanowisko opierające się na nienaruszalności traktatów. Jednakże tę kwestię traktowano szerzej niż tylko w kontekście połączenia z Niemcami. Przeciwstawiano się również koncepcji restauracji monarchii naddunajskiej. Odtworzenie więzi z narodami wchodzącymi w jej skład stanowiło rodzaj alternatywnego rozwiązania. W początkach I Republiki było osią wewnętrznego sporu politycznego. Polska nie była zainteresowana powstaniem większego organizmu państwowego złożonego z kilku państw sukcesyjnych. Należy jednak zauważyć, że ta sprawa nigdy nie była przedmiotem rozmów bilateralnych.

Z punktu widzenia polskiej polityki zagranicznej zasadniczą kwestią były dążenia austriackich kół politycznych, przede wszystkim socjalistów, do połączenia z Niemcami. Co pewien czas powracała ona na agendę polityczną. Jej zwieńczeniem był projekt unii celnej z Niemcami z 1931 r. W ocenie znaczenia tej kwestii dla interesów Polski zarysowały się w gronie polskich historyków dwa stanowiska. Z jednej strony akcentuje się, iż byto to ich istotne zagrożenie. Z drugiej argumentuje się, że polska dyplomacja nie przywiązywała aż tak wielkiej wagi do tego projektu. Wydaje się jednak, że kwestie związane ze znaczeniem unii celnej dla stosunków polsko-austriackich należy interpretować przede wszystkim w kontekście gospodarczym. Austria, torując drogę do unii celnej, ograniczała wyraźnie relacje z Polską, podobnie jak z innymi państwami sukcesyjnymi. Prowadziło to do sporów dotyczących głównie kwestii handlowych. Zasadnicze obawy strony polskiej związane były z możliwością nasilenia się sporów na tym tle²⁰.

¹⁹ Por. A. Szlarska-Lohmanowa, *Instrukcja ministra Skirmunta dla posła polskiego w Wiedniu (1922)*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1968, t. 4, s. 202; A. Pilch, op. cit., s. 52–53; P. Łossowski, *Stabilizacja pozycji międzynarodowej Polski (czerwiec 1921–marzec 1923)*, w: P. Łossowski (red.), op. cit., s. 193.

²⁰ Por.: J. Kozeński, *Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec po I wojnie światowej (1918–1922)*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1967, s. 30; H. Batowski, op. cit., s. 81; K.Z. Kołodziejczyk, op. cit., s. 78. Na ocenę polskiego MSZ dotyczącą możliwych konsekwencji dla Polski wpływała również opinia polskiego posła w Berlinie Kazimierza Olszowskiego wyrażona w memoriale skierowanym do centrali z 16 grudnia 1926 r. Obok ewidentnych minusów z punktu widzenia interesów Polski dostrzegał on również

Można zgodzić się z opinią, że wraz ze zmieniającą się sytuacją międzynarodową stosunki Polski i Austrii były prawie wyłącznie funkcją ich stosunku do Niemiec. Odrzucenie przez socjalistów koncepcji sfederalizowania dwóch państw jednego narodu i stworzenie przez kanclerza Engelberta Dollfussa Frontu Ojczyźnianego nie doprowadziły do zasadniczej zmiany polskiej polityki wobec Austrii. Było to zrozumiałe, albowiem jeszcze w 1930 r. socjaliści austriaccy w pełni popierali rewizjonistyczne stanowisko Republiki Weimarskiej wobec granicy z Polską²¹. Także po podpisaniu deklaracji polsko-niemieckiej w 1934 r. w austriackiej prasie pojawiły się krytyczne artykuły zarzucające Polsce m.in. odejście od solidarnej postawy państw europejskiej wobec dążeń Hitlera. Rząd austriacki prezentował raczej umiarkowane stanowisko w tej kwestii. Jednakże kanclerz Dollfuss w rozmowie z polskim posłem w Wiedniu miał dawać do zrozumienia, że „umożliwiając Hitlerowi pozory sukcesu dyplomatycznego Polska wyciąga Austrii ostatnią deskę ratunku, jaką jest zarysowujące się utworzenie jednolitej światowej opinii przeciw Hitlerowi”²². Sprawa nie nabrała dalszego biegu, gdyż Austrią wstrząsnęły wydarzenia w Linzu z lutego 1934 r., gdzie użyto broni przeciwko demonstrującym socjalistom i zginęło ponad 300 osób. Tego samego roku w lipcu doszło do narodowosocjalistycznego zamachu stanu Dollfussa. Reakcję rządu polskiego na oba tragiczne w skutkach wydarzenia można określić jako powściągliwą, ograniczającą się do wyrazów ubolewania z powodu ofiar śmiertelnych.

Nowy kanclerz Kurt Schuschnigg wyrażał zainteresowanie rozszerzeniem stosunków z Polską. Widział również Polskę jako członka planowanego paktu regionalnego, który w ostatecznej wersji miał obejmować obok Austrii i jej sąsiadów (bez neutralnej Szwajcarii) Francję, Rumunię i Polskę. Strona polska zgodziła się na uczestnictwo w skomplikowanych rokowaniach dotyczących paktu naddunajskiego, który stwarzał szanse uzyskania gwarancji dla Austrii. Z powodu niechętniej postawy Niemiec oraz stopniowego spadku zainteresowania głównych partnerów porozumienie stawało się coraz mniej prawdopodobne. Pomimo to przedmiotem rozmów ministrów spraw zagranicznych Polski i Austrii w Genewie w marcu 1937 r. były m.in. kwestie zacieśnienia współpracy między państwami związanymi protokołami rzymskimi (Austrią, Włochami i Węgrami) a Polską. Również w czasie wizyty ministra Guida Schmidta w Warszawie powrócono do udziału Polski w jakiejś formie współpracy naddunajskiej. Jedynym konkretnym efektem było podpisanie umowy kulturalnej.

możliwe pozytywne skutki: „Zaliczał do nich powstanie wspólnej granicy niemiecko-włoskiej, a więc źródła potencjalnego konfliktu między tymi państwami, zwrócenie się Czechosłowacji ku Polsce, wzrost liczby katolików w Niemczech pożądaný z polskiego punktu widzenia” (M. Leczyk, op. cit., s. 322).

²¹ Otto Bauer, członek rządu, sekretarz do spraw zagranicznych w jednym z publicznych wystąpień stwierdził, że „obecna granica polsko-niemiecka, szczególnie zaś granica Górnego Śląska jest trwałą groźbą dla pokoju światowego” (cyt. za K.Z. Kołodziejczyk, op. cit., s. 76).

²² J. Gawroński, *Moja misja w Wiedniu 1932–1938*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1965, s. 118–119.

Pomimo narastających trudności w realizacji paktu naddunajskiego²³ kontakty polsko-austriackie w ostatnich miesiącach przed włączeniem Austrii do Niemiec były dość intensywne. Jednakże począwszy od 1938 r. stanowisko Polski w sprawie Anschlussu prezentowane było wyłącznie w rozmowach ze stroną niemiecką. Można je określić jako neutralne, co w zaistniałej sytuacji oznaczało faktyczną zgodę na plany niemieckie. Strona polska wyraziła nadzieję na uwzględnienie jej gospodarczych interesów na terenie Austrii. W sprawie Anschlussu z 12 marca 1938 r. rząd polski, podobnie jak angielski i francuski, nie zajął stanowiska²⁴. W tym czasie polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych było mocno zaangażowane w sprawę litewską²⁵. Ostatnia faza stosunków bilateralnych kończyła się likwidacją poselstwa polskiego w Austrii. Wiedeński konsulat został przekształcony w konsulat generalny i podporządkowany ambasadzie w Berlinie. Podobne rozwiązania zastosowano wobec wszystkich instytucji reprezentujących interesy polskie.

Stosunki społeczno-kulturalne

Po zakończeniu wojny wiele kontrowersji wywołała kwestia polskich uchodźców z terenów Galicji Wschodniej ogarniętych działaniami zbrojnymi, którzy uciekali do Austrii. Pomimo że traktat z Saint-Germain-en-Laye dawał im możliwość pozostania w Austrii, to jednak rząd austriacki siłą odsyłał ich do granicy²⁶. Część uchodźców z dawnego zaboru austriackiego pozostała w Austrii – w większości byli to Żydzi galicyjscy, co spotkało się z dużą nietolerancją społeczeństwa i władz. Po zakończeniu wojny stosunkowo duża liczba Polaków osiadła w Austrii. Szacunki austriackie mówią o ok. 25 tys. pod koniec istnienia I Republiki, z czego ok. 21 tys. w samym Wiedniu. Pomimo to kwestie mniejszościowe nie stanowiły istotnego problemu we wzajemnych relacjach²⁷. Większość austriackich Niemców już w czasie działań wojennych opuściła tereny Galicji. Na byłych terenach Austro-Węgier zamieszkiwało tylko 7% wszystkich Niemców w Polsce. Niewielu z nich identyfikowało się z młodą republiką austriacką.

²³ Por. D. Popławski, *Państwa naddunajskie w polityce zagranicznej Austrii*, w: D. Popławski (red.), *Państwa naddunajskie a Unia Europejska*, Wydawnictwo Aspra-JR, Warszawa 2010, s. 39–40.

²⁴ Zob. A. Skrzypek, op. cit., s. 551; H. Batowski, *Die polnische Aussenpolitik in Bezug auf die Annexion Österreich*, „Österreichische Osthefte” 1988; A. Suppan, *Die Haltung Polens zum Anschluss*, w: Z. Tomkowski (red.), op. cit.; E. Zöllner, op. cit., s. 519–520.

²⁵ Ultimatum skierowane do Litwy 17 marca 1938 r. zostało przez dyplomację radziecką porównane z Anshlussem i ocenione jako zagrożenie bezpieczeństwa europejskiego. Andrzej Skrzypek słusznie zauważa: „w dawnej historiografii formułowano tezę, iż rząd RP próbował wykorzystać wytworzoną przez Anschluss atmosferę dla zmanifestowania swojej «mocarstwowości» wobec Litwy. Z oczywistej koniunktury zdarzeń nie wynika zbyt wiele” (A. Skrzypek, *W kręgu koncepcji międzymorza i taktyki balansowania (maj 1935–wrzesień 1939)*, w: P. Łossowski (red.), op. cit., s. 551).

²⁶ Por. K.Z. Kołodziejczyk, op. cit., s. 65.

²⁷ Regulacje spraw mniejszościowych w państwach sukcesyjnych zostały wprowadzone według wzoru narzuconego Polsce przez Ligę Narodów. Por.: A. Suppan, *Österreich und seine Nachbarn*, w: S. Korner, L. Mikoletzky (red.), op. cit., s. 212; A. Pelinka, *Die gescheiterte Republik. Kultur und Politik in Österreich 1918–1938*, Böhlau Verlag, Wien 2017, s. 67–68.

Polskie organizacje i stowarzyszenia w Austrii powstałe w XIX w.²⁸ kontynuowały swoją działalność polegającą m.in. na udzielaniu szerokiej pomocy Polakom powracającym do ojczyzny, co spotykało się ze zrozumieniem i poparciem władz. Jednakże znaczny ruch osobowy rozszerzał się od momentu zakończenia działań wojennych. Wielu Polaków pracujących w austriackich urzędach i instytucjach zasiliło szeregi tworzącej się polskiej administracji, m.in. w służbie zagranicznej stanowili największą grupę pracowników wywodzących się z byłych państw zaborczych. Historycy zgodnie stwierdzają, iż zarówno w dyplomacji, jak i innych strukturach państwa „wnieśli ze sobą doświadczenie i rutynę współczesnej służby zagranicznej i ich rola, zwłaszcza w dziedzinie prac organizacyjnych i technicznych rysuje się bardzo wyraźnie”²⁹. Stosunkowo liczna grupa Polaków w Austrii współpracowała z polskimi instytucjami zajmującymi się szeroko pojętą problematyką likwidacyjną oraz rozwojem stosunków handlowych. W procesie wprowadzania jednolitego ustawodawstwa szczególną rolę odegrała Komisja Kodyfikacyjna, która w szerokim zakresie czerpała z rozwiązań austriackiego systemu prawa³⁰.

Proces reemigracji sprawił, że liczebność Polonii wyraźnie zmniejszyła się i wyrażano obawy, iż stowarzyszenia i instytucje polonijne nie będą w stanie kontynuować swojej działalności w dotychczasowym kształcie. Jednakże na początku lat 20. liczbę Polaków w Austrii szacowano na ok. 40 tys. Ocenia się, iż w okresie międzywojennym Wiedeń stał się największym ośrodkiem polonijnego życia kulturalnego. Działał tam m.in. polski teatr. W Austrii, głównie w Wiedniu, ukazywało się ponad 20 tytułów prasy polonijnej. Latem 1924 r. powołano Związek Stowarzyszeń Polskich w Austrii, który odgrywał istotną rolę m.in. w organizowaniu uroczystości o charakterze narodowym. Ważnym impulsem w rozwoju tej działalności były obchody 30-lecia istnienia Związku Polaków w Austrii „Strzecha” na przełomie lat 1925/1926. Niestety na aktywność austriackiej Polonii kładł się cień spór z Akademią Umiejętności w Krakowie dotyczący losów „Domu Polskiego” w Wiedniu. Dopiero w 1931 r. doszło do ugody dzięki mediacji polskiego konsulatu, w wyniku której odstąpiono od planów sprzedaży obiektu oraz zmodyfikowano status Fundacji „Dom Polski”³¹.

Zwieńczeniem aktywności Polonii austriackiej były obchody 250-lecia „Odsieczy Wiedeńskiej” w 1933 r. Jednocześnie była to największa impreza zagraniczna współorganizowana przez polski MSZ i została jej nadana stosowna ranga. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele austriackich władz cywilnych i wojskowych na czele

²⁸ Zob. szerzej W. Kucharski (red.), *Polacy i Polonia w rdzennej Austrii*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 1994.

²⁹ P. Łossowski, op. cit., s. 32.

³⁰ Por. W. Ćwik, *C.K. spuścizna w wymiarze sprawiedliwości i prawie sądowym II Rzeczypospolitej*, w: Z. Tomkowski (red.), op. cit.

³¹ W suplemencie do aktu fundacyjnego z 31 listopada 1931 r. zatwierdzonym przez Urząd Kanclerski wprowadzono m.in. zmianę mówiącą o tym, że członkiem Kuratorium Fundacji jest każdorazowo poseł polski w Wiedniu lub osoba przez niego wyznaczona. Por. W. Kucharski, *Fundacja „Dom Polski” w Wiedniu*, w: A. Kiszteńska-Węgrzyńska, K. Kuczyński (red.), op. cit., s. 21–26.

z prezydentem Wilhelmem Miklasem oraz kanclerzem Dollfussem. Stronę polską reprezentowali: delegat ministerstwa spraw wojskowych gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski oraz ministerstwa spraw zagranicznych Karol Romer. Uroczysty apel Związku Stowarzyszeń Polskich spowodował masowy udział środowisk polonijnych na Kahlenbergu i w Schwechat. Należy jednak pamiętać o kontrowersyjnych okolicznościach towarzyszących obchodom, które w połączeniu ze zjazdem katolików austriackich były „starannie zainscenizowanym prologiem austrofaszyzmu”³². Z jednej strony manifestowano dystans wobec III Rzeszy, a z drugiej równocześnie celowo umniejszono rolę króla polskiego w Wiktorii Wiedeńskiej. Obchody prowadzone były przez stronę austriacką faktycznie w duchu wielkoniemieckim.

Pomimo obecności w Wiedniu wielu wybitnych przedstawicieli polskiego świata kultury i wolnych zawodów oraz specjalnych relacji łączących Wiedeń z Krakowem nie odnotowano w okresie międzywojennym szczególnie intensywnych kontaktów kulturalnych. Trudno jest też wskazać na przejawy zinstytucjonalizowanych form współpracy kulturalnej. Natomiast niekiedy zwraca się uwagę, że Polonia odegrała w tych relacjach „kolosalną, choć nie w pełni zbadaną rolę”³³. Z tych sformułowań przebija raczej „urzędowy optymizm”. Niewątpliwie jednak zwłaszcza w początkowym okresie wzajemnych kontaktów istotną rolę odegrała grupa Polaków związana z cesarskimi urzędami i instytucjami, którzy zdecydowali się pozostać w Austrii i jednocześnie podjęli współpracę z polskimi organami władzy, m.in. z Głównym Urzędem Likwidacyjnym. Część z nich była zaangażowana w odzyskiwanie polskich dzieł sztuki oraz zasobów archiwalnych i przygotowywanie ich do przekazania polskim instytucjom kulturalnym. Również literatura odrodzonej Polski niechętnie podejmowała problematykę galicyjską czy austriacką. Jeśli już to następowało, to raczej w kontekście ucisku narodowego, rozgrywania przez Wiedeń karty ukraińskiej przeciwko Galicji czy lojalistów galicyjskich³⁴.

Działalność polonijna rozwijała się w sposób nieskrępowany aż do początków 1938 r. Po Anschlussie nastąpiło drastyczne ograniczenie aktywności organizacyjnej. Decyzją polskiego MSZ stowarzyszenia i organizacje polonijne zostały włączone do Związku Polaków w Niemczech. W zaistniałej sytuacji dokonała się ich zasadnicza zmiana. Początkowo funkcjonowało jeszcze kilka organizacji, m.in. Dom Polski w Wiedniu, Związek Harcerstwa Polskiego oraz szkoły polonijne. Wybuch II wojny

³² S. Handler, *Polityka i pamięć. Związki polsko-austriackie w latach 1883–1983*, https://www.wilano-palac.pl/polityka_i_pamiec_zwiazki_polsko_austriackie_w_latach_1883_1983.html (data dostępu: 28.11.2017).

³³ A. Podraza, *Historyczne uwarunkowania polsko-austriackich stosunków kulturalnych*, w: W. Śladkowski, A.A. Witusik (red.), *Wiktorja Wiedeńska i stosunki polsko-austriackie 1683–1983*, Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1983, s. 233.

³⁴ Bataglia wskazuje na polityczne uwarunkowania tego problemu: „Ideologia czy to legionowa, czy dopiero endecka, mimo że ze sobą absolutnie się nie zgadzały, wspólnie odrzucały austriackie dziedzictwo Galicji i nim gardziły, powracając do pojęcia Małopolski, nawet na jej wschodniej części, kiedyś zwaną Rusią Czerwoną przed rozbiorem!” (J.F. Bataglia, op. cit., s. 178).

światowej oznaczał, podobnie jak w Niemczech, całkowitą ich likwidację. Represje dotknęły wielu wybitnych działaczy, którzy zostali aresztowani, a następnie osadzeni w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Podsumowanie

Po zakończeniu I wojny światowej stosunki polityczne między państwami sukcesyjnymi byłej monarchii habsburskiej napotykały liczne bariery i rozwijały się z dużym trudem. Ta ocena w całej rozciągłości dotyczy stosunków polsko-austriackich. W początkowej fazie były zakłócone przez trudne rokowania związane z kwestiami likwidacyjnymi, problematyką polskich uchodźców wojennych pozostających w Austrii oraz pomocą rządu austriackiego dla nacjonalistów ukraińskich. Pierwsze socjaldemokratyczne rządy w Wiedniu z wyraźną niechęcią odnosiły się do granic odrodzonej Polski, zwłaszcza z Niemcami.

Na tym tle wyjątkowo korzystnie rysowały się początki relacji handlowych. Niezwykle trudna sytuacja gospodarcza I Republiki oraz widoczna komplementarność gospodarek ułatwiały szybkie nawiązanie relacji handlowych. Do Polski szerokim strumieniem popłynęły towary przemysłowe, a Austria otrzymała dostawy węgla i towary rolno-spożywcze. Niezwykle istotne okazało się tranzytowe połączenie z Francją przez terytorium Austrii, szczególnie w czasie trwania wojny polsko-bolszewickiej. W końcu lat 20. zauważalne było ograniczenie dynamiki wzajemnych obrotów handlowych, co było charakterystyczne dla relacji Austrii z wszystkimi państwami sukcesyjnymi oraz przygotowaniem do unii celnej z Niemcami.

W stosunkach politycznych w zasadzie nie występowały żadne istotne zakłócenia. Również kwestie społeczno-kulturalne, zwłaszcza polonijne, nie nastroczały problemów. Jakkolwiek relacje z Austrią nie należały do priorytetów polskiej polityki zagranicznej, to jednak Wiedeń postrzegany był jako ważny punkt obserwacyjny europejskiej sceny politycznej oraz trendów ekonomiczno-finansowych. Jednym z głównych zadań polskiej placówki dyplomatycznej było monitorowanie skupionych w Wiedniu i wykazujących znaczną aktywność polityczną środowisk nacjonalistów ukraińskich. W kwestii przygotowywanego połączenia z Niemcami pod koniec lat 30. strona polska w kontaktach z Berlinem zabiegała o uwzględnienie jej interesów gospodarczych w Austrii. Reakcja Polski na Anschluss nie odbiegała od stanowiska Francji i Wielkiej Brytanii.

Bilateral Relations between Poland and Austria in the Interwar Period

In the interwar period, Austria was not included among the main directions of Polish foreign policy. Poland was similarly located among the Austrian political priorities. Bilateral issues have been significantly affected by economic issues, largely connected with the complementarity of both economies, especially in the initial period of functioning of the both successive states. This meant that after initial disturbances in mutual relations, there were no significant political problems. However, for the Polish diplomacy, the Vienna outpost has become an important place for monitoring the European political scene and for maintaining international contacts. Before the expected merger with Germany, Poland sought to secure its economic interests in Austria and its position regarding the issue of Anschluss did not diverge from that of the European powers.

Keywords: Austria, bilateral relations, succession states, Austrian Polonia, Anschluss.